



Luksusowy kryzys wygląda inaczej

Tomasz Miarecki

Rynek mieszkaniowy ciągle jest dychawiczny. Są jednak miejsca, w których biadolenia jakby mniej. Czy to tylko nadrabianie miną niektórych inwestorów, czy rzeczywiście wyższa półka w budowlance jakoś się trzyma? A jeśli tak, to dlaczego?